

Sygn. akt III K 345/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Zbigniew Muszyński (spr.)

Sędzia Andrzej Lewandowski

Ławnicy – Stanisława Szydłowska, Elżbieta Raczkowska,

Ewa Makiela

Protokolant - Małgorzata Foj-Gołaszewska

w obecności Prokuratora Katarzyny Kasei

po rozpoznaniu w dniach 18.12.2023r., 08.01.2024r., 30.01.2024r.

sprawy

Z. Z. (1) syna S. i P. z d. (...),

ur. (...) w D.

oskarżonego o to, że:

w dniu 25 maja 2023 r. we W. działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia I. Z., ugodził ją nożem, powodując u niej obrażenia ciała w postaci rany klutej brzucha przebiegającej z nacięciem aorty brzusznej i następowym wykrwawieniem do światła jamy brzusznej, co skutkowało zgonem pokrzywdzonej, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem

- tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

I. uznaje oskarżonego Z. Z. (1) za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2023r.) w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2023r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę **10 (dziesięciu)** lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k., zalicza oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności, okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 25 maja 2023r., godz. 13:50 do 13 lutego 2024r.;

III. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego opisanego pod lp. 4 pkt 1 wykazu dowodów rzeczowych nr (...) (k.494);

IV. na podstawie art. 230 § 2 k.k. zwraca uprawnionemu Z. Z. (1) dowody rzeczowe opisane pod lp. 3 wykazu dowodów rzeczowych nr (...) (k.493), opisane pod lp 4 pkt 2 i 3 wykazu dowodów rzeczowych nr (...) uznając je za zbędne dla postępowania karnego;

V. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca uprawnionemu P. Z. (1) dowody rzeczowe opisane pod lp. 6 wykazu dowodów rzeczowych nr (...) (k.496), uznając je za zbędne dla postępowania karnego;

VI. na podstawie art. 195 k.k.w. orzeka przepadek dowodów rzeczowych wyszczególnionych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod lp 1 pkt 7,8, pod lp 2 pkt 11-13, zarządzając jego zniszczenie ;

VII. na podstawie art. 192 a § 1 k.p.k. zarządza usunięcie z akt i zniszczenie śladów kryminalistycznych wymienionych pod lp.1-3 wykazu śladów kryminalistycznych nr (...) (k. 492), pod lp. 5 wykazu śladów kryminalistycznych nr (...) (k.494), pod lp. 4 wykazu śladów kryminalistycznych nr (...) (k.495);

VIII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii adw. P. M. kwotę 2 804,40 zł. brutto, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

IX. na podstawie art. 624 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych, w tym opłaty, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa;

Sędzia Zbigniew Muszyński Sędzia Andrzej Lewandowski

Ł. Stanisława Szydłowska Ławnik Elżbieta Raczkowska

Ł. Ewa Makiela

III K 345/23

UZASADNIENIE

Sąd odstąpił od sporządzenia uzasadnienia wyroku na urzędowym formularzu i sporządził uzasadnienie w tradycyjnej formie – jako bardziej czytelne i zrozumiałe dla stron.

Na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego ustalono następujący stan faktyczny.

Oskarżony Z. Z. (1) zamieszkiwał wraz z żoną - I. Z. na pierwszym piętrze domu we W. przy ul. (...). Małżonkowie nadużywali alkoholu i dochodziło pomiędzy nimi do awantur, a w ich miejscu zamieszkania wielokrotnie interweniowała Policja. Stroną inicjującą konflikty z żoną oraz sąsiadami był oskarżony. Jego zachowanie cechowała duża impulsywność a także skłonności do używania siły fizycznej. Wśród najbliższych sąsiadów traktowany był z „dużą dozą ostrożności”. I. Z. miała założoną niebieską kartę.

W dniu 25 czerwca 2023 r. o godz. 09:46, I. Z. udała się do pobliskiego sklepu (...), położonym we W. przy ul. (...), gdzie kupiła alkohol w postaci 3 puszek piwa oraz butelkę wódki o poj.0,5 l. Sprawiała wówczas wrażenie osoby trzeźwej. Po powrocie do domu spożywała zakupiony alkohol wraz z mężem. Małżonkowie przebywali wówczas w pokoju dziennym. W mieszkaniu nie było w tym czasie osób trzecich. Wówczas oskarżony ugodził żonę w brzuch nożem kuchennym w kolorze fioletowym o długości głowni 13 cm, szerokości maksymalnej 1,8 cm, który następnie próbował umyć, po czym odłożył go na kuchennym blacie. Po tym zdarzeniu, ok. godz. 13:15, Z. Z. (1) wyszedł przed dom, szarpał za bramkę prowadzącą na podwórko sąsiadów P. i W. G. oraz dzwonił dzwonkiem. Miał na sobie wyłącznie koszulkę z krótkim rękawem koloru bordowego, bokserki koloru szarego, skarpetki koloru czarnego. Gdy wymienieni wyszli z mieszkania, krzyczał, żeby „dzwonić na pogotowie i (...), bo żona miała przewrócić się z nożem i nim zranić, było pełno krwi”. P. G. zadzwoniła na numer alarmowy, po czym weszła do mieszkania na piętrze i ujawniła zwłoki I. Z. leżące na wersalce. Po chwili, do mieszkania wszedł również jej ojciec - W. G.. Na miejsce przyjechała Policja, a następnie pogotowie. Gdy z mieszkania na parterze wyszedł sąsiad - J. G., oskarżony stał przy schodach i krzyczał, żeby sprawdzić co się dzieje z jego żoną w mieszkaniu, a następnie „co ja zrobiłem, co ja zrobiłem” .

W trakcie oględzin pierwszego piętra domu położonego we W. przy ul. (...), w pomieszczeniu kuchennym, na blacie, przy prawej krawędzi, ujawniono deskę do krojenia chleba, chlebak, a pomiędzy nimi - trzy noże: noż kuchenny o

fioletowej barwie brzeszczotu, na którym ujawniono plamy substancji koloru czerwonego (śląd nr 1), nóż kuchenny w czarnej rękojeści i stalowym brzeszczocie (śląd nr 2) oraz nóż kuchenny o brzeszczocie stalowym (śląd nr 3). W zlewozmywaku w prawej komorze na ściankach oraz na dnie widoczne były bladoczerwone plamki substancji. Nóż kuchenny o fioletowej barwie był niedbale umyty. Oględziny narzędzia wykazały, że ma on długość całkowitą 23,8 cm, z czego długość główki wynosi 13 cm, a szerokość maksymalna główki 1,8 cm. Na meblościance w pokoju dziennym ujawniono półokrągłe skupiska plamek substancji koloru czerwonego. Na podłodze przed meblościanką przy ścianie prawej znajdowała się plama substancji koloru czerwonego o wymiarach 17 cm x 23 cm, otoczona rozkładającymi się promieniście kropkami tego samego koloru. Promień występowania kropek wynosił do 70 cm od centrum plamy. W pokoju dziennym znajdowała się wersalka, a na niej leżały zwłoki I. Z. - nogi spoczywały na podłodze, biodrami leżała na wersalce, prawym biodrem ku górze, tułowiem skręconym w lewo, piersiami do wersalki.

W chwili zatrzymania oskarżony Z. Z. (1) był nietrzeźwy, a w wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono stężenie 0,9 mg/1 alkoholu etylowego. Przeprowadzone w tym dniu oględziny oraz badanie lekarskie oskarżonego wykazało, że jest on prawidłowej budowy ciała, dobrego odżywienia, ma przykurcz kończyny górnej prawej i kończy dolnej prawej. Siła mięśniowa w ręce prawej była zauważalnie obniżona, siła mięśniowa w ręce lewej - prawidłowa. Zabezpieczono jego rzeczy osobiste oraz telefon komórkowy.

Dowód:

- częściowe wyjaśnienia Z. Z. (1), k.56-57, 72, 488-489, 580-580v,
- zeznania świadka M. M., k. 367-369, 580,
- zeznania K. Z., k.280-282, 376-378, 580-580v,
- zeznania K. B., k. 309-311, 580v-581,
- zeznania P. G., k. 36-37 i odpis na k. 341, 581v- 582,
- zeznania S. W., k. 319-320, 582-582v,
- zeznania W. G., k. 32-33 i odpis na k. 338-339, 582v-583,
- zeznania J. G., k. 40-41 i odpis na k. 340-341, 583- 584v,
- zeznania P. Z. (1), k.304-306, 601v-602,
- protokół zatrzymania rzeczy, k. 8-10,
- protokół oględzin znalezienia zwłok I. Z., k. 12-16 i odpis na k.17,
- protokół badania staniu trzeźwości oskarżonego, k. 7,
- protokół zgonu I. Z., k.21,
- karta medycznych czynności ratunkowych, k. 22,
- protokół zatrzymania oskarżonego, k. 25-60,
- protokół oględzin oskarżonego i dokumentacja fotograficzna, k. 28-30, 293,

- opinia sądowo-lekarska dot. oskarżonego, k.48-50,
- opinia z badań daktyloskopijnych, k.116-119,
- dokumentacja fotograficzna z oględzin miejsca znalezienia zwłok I. Z., k.297,
- notatka urzędowa dot. interwencji policji z dnia 8 czerwca 2023r., k.315, 318,
- płyta z monitoringu w sklepie (...), k. 328,
- oględziny z monitoringu sklepu (...), k. 329-331,
- protokół oględzin zgłoszenia na numer alarmowy, k. 334-336,
- protokół oględzin nagrania zgłoszenia na numer alarmowy, k. 383 -387,
- protokół oględzin noży, k. 388-396,

Przeprowadzone badania daktyloskopijne noży oznaczonych jako przedmiot nr 1 i 3, ujawniły ślady linii papilarnych, których z uwagi na niewystarczającą liczbę cech szczególnych nie zakwalifikowano do identyfikacji, zaś na nożu oznaczonym jako przedmiot nr 2 nie ujawniono śladów linii papilarnych. Na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej z zakresu badań biologicznych w wymazie pobranym z ostrza noża oznaczonego jako przedmiot nr 1, zawierającym krew ludzką, stwierdzono zgodność z profilem genetycznym I. Z.. W wymazie pobranym z rękojeści przedmiotowego noża oznaczono mieszaninę profili genetycznych co najmniej trzech osób, w której stwierdzono obecność cech profili genetycznych I. Z. i Z. Z. (1).

Sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok I. Z. wykazało zmiany urazowe wykazujące cechy powstania za życia, tj. drobne otarcie naskórka na grzbiecie nosa, dwa podbiegnięcia krwawe w powłokach miękkich czaszki, ranę klutą brzucha drążącą do jamy otrzewnej między żołądkiem a wątrobą z przecięciem ściany aorty brzusznej i masywnym krwotokiem wewnętrznym (ok. 1000 ml krwi i wiśniowych skrzepów w jamie brzusznej oraz krwiak w przestrzeni zaotrzewnowej), nieliczne podbiegnięcia krwawe na tułowiu i lewym udzie, tworzącą charakterystyczny wzór grupę obrażeń na prawym udzie, składająca się z ułożonych linijnie punktowych otarć naskórka i pojedynczej, drobnej, powierzchownej raty tłuczonej. Stwierdzono cechy wykrwawienia, ostrej niewydolności krążeniowo - oddechowej oraz cechę śmierci nagłej - płynność krwi. W chwili śmierci denatka znajdowała się w stanie znacznej nietrzeźwości: badanie krwi wykazało 3,29% alkoholu etylowego, zaś płynu z gałki ocznej 3,98 % alkoholu etylowego.

W uzupełniającej opinii sądowo-lekarskiej z dnia 27 października 2023 r. ustalono, że : „stwierdzona na ciele denatki rana kluta powstała od jednego czynnego ciosu (uderzenia) w nadbrzusze denatki. Rana ta powstała od narzędzia ostrego, kończystego o dobrze zaostromej krawędzi tnącej. Część tnąca głowni narzędzia była skierowana ku dołowi. Cios zadany był bocznie od strony lewej i nieco od przodu, poziomo (poprzecznie do osi długiej ciała) - lekko skośnie (ok. 75°) od góry ku dołowi i był zadany z co najmniej średnią siłą. Głownia narzędzia ustawiona była swoim wymiarem poprzecznym (szerokością ostrza) niemal równoległe do osi długiej ciała”.

Biegli wykluczyli możliwość samodzielnego nadziania się pokrzywdzonej na nóż leżący luzem tj. niestabilizowany. Ponadto jako mało prawdopodobny uznali również scenariusz, w którym pokrzywdzona miałaby samodzielnie i intencjonalnie zadać sobie przedmiotową ranę nadbrzusza. W ocenie biegłych: „Do powstania rany klutej nadbrzusza u I. Z. mogło dojść w każdej pozycji umożliwiającej drugiej osobie dostęp do przedniej powierzchni jej ciała - tym samym podejrzany mógł zadać pokrzywdzonej obrażenie lewą ręką np. w gdy miał dostęp do tułowia badanej od

lewej strony. Brak jest możliwości jednoznacznego ustalenia pozycji sprawcy i ofiary w trakcie zadawania obrażeń narzędziem ostrym, ostrokrawędzistym wyłącznie na podstawie charakteru, rozległości i lokalizacji rany.”

W treści uzupełniającej opinii sądowo-lekarskiej biegli wskazali również, że „w wyniku przecięcia ściany aorty (która jest największym naczyniem tętniczym) na długości 1 cm śmierć na skutek wykrwawienia następuje szybko, zwykle maksymalnie w ciągu kilku minut. Ponadto, jeszcze przed zgonem dochodzi do utraty przytomności - przyjmuje się, że już po utracie około 1/3-1/2 objętości krwi krążącej. Nie jest możliwe ustalenie dokładnego czasu w jakim nastąpiłaby u pokrzywdzonej utrata przytomności - jednak u osoby starszej utrata przytomności i śmierć nastąpiłyby stosunkowo szybko, a aktywność fizyczna jaką mogłaby wykonać taka osoba ograniczyłaby się w przedziale kilkunastu sekund do ok 1 minuty. Ponadto, gdyby pokrzywdzona miała przemieszczać się po mieszkaniu we wszystkich odwiedzonych przez nią miejscach (m. in. na podłogach czy w okolicy zlewu) powinny być widoczne ślady krwi, gdyż krwawienie z tego rodzaju rany, zwłaszcza po usunięciu z rany narzędzia, typowo jest ciągłe i dość obfite. Mając na uwadze powyższe nie jest możliwym, aby pokrzywdzona samodzielnie udała się do kuchni oraz przebywając w niej mogła umyć rzeczony nóż.” W podsumowaniu biegli wskazali, iż „z medyczno-sądowego punktu widzenia z dużym prawdopodobieństwem nóż koloru fioletowego, a oznaczony jako przedmiot nr 1, był narzędziem, którym zadano ranę nadbrzusza I. Z.”.

Dowód:

- opinia z zakresu badań biologicznych, k. 403-419,
- sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok, k. 441-448,
- sprawozdanie z badań – wynik badania toksykologicznego, k. 449-450,
- sprawozdanie z badań na zawartość alkoholu etylowego, k. 451,
- opinia sądowo - lekarska uzupełniająca, k. 455-466,

Oskarżony Z. Z. (1) nie jest chory psychicznie i nie był chory psychicznie w krytycznym czasie. Nie jest też upośledzony umysłowo. Biegli lekarze psychiatry rozpoznali u niego organiczne zaburzenia osobowości z zaznaczonym wtórnym osłabieniem funkcji poznawczych - cechami otepiennymi o lekkim stopniu zaawansowania. Jak wynika z treści opinii biegłych „stwierdzone zaburzenia charakterologiczne są wynikiem uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego i charakteryzują się - szczególnie w sytuacjach konfliktowych - m.in. obniżeniem progu wyzwalania agresji, drażliwością, labilnością emocjonalną, skłonnością do załegania emocji, przewagą strony emocjonalno - popędowej nad intelektem z obniżonym progiem wyzwalania agresji oraz obniżeniem krytycyzmu, kontroli i przewidywania skutków swojego postępowania (w tym skutków spożycia alkoholu)”. W ocenie biegłych oskarżony miał tempore criminis ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu i pokierowania swoim postępowaniem. W aktualnym stanie psychicznym mógł brać udział w toczącym się postępowaniu przygotowawczym i mógł stawać przed Sądem. Z uwagi na stwierdzone zaburzenia wymagał pomocy obrońcy, prostego sformułowania pytań i odpowiednio dłuższego czasu na odpowiedzi. W toku postępowania sądowego biegli podtrzymali opracowaną opinię wraz z wnioskami. W porównaniu do pierwszej opinii, stwierdzili, że osłabienie funkcji poznawczych badanego było większe, przy czym, nie wykluczyli, że mogło to być, przynajmniej częściowo wynikiem postawy agramacyjnej (tzn. skłonności do prezentowania poważniejszych - w ramach postawy obronnej – deficytów poznawczych niż faktycznie występujących). Przy stwierdzeniu już w pierwszym badaniu cech otepiennych oskarżonego, biegli uznali, że jego stan psychiczny może z dużym prawdopodobieństwem ulegać dalszemu pogorszeniu prowadząc z czasem do rozwoju pełnego zespołu otepiennego. Uznali, że jego stan psychiczny pozwala mu na stawanie przed sądem, przy spełnieniu warunków wymienionych w opinii pierwszej.

Dowód:

- opinia sądowo-psychiatryczno-psychologiczna, k. 342-387,
- uzupełniająca opinia sądowo-psychiatryczno-psychologiczna, k. 612-619,

Z. Z. (3) zamieszkiwał z żoną mieszkanie na I piętrze w dwurodzinnym segmencie. Ma dwóch dorosłych synów P. Z. (1), mieszkającego na stałe we F. i P. Z. (2), który po śmierci matki zajął ich lokal mieszkalny. Oskarżony przeszedł w przeszłości dwa udary, od tego czasu leczył się neurologicznie, miał problemy z poruszaniem się, słuchem, pamięcią. Wpadał w zmienne nastroje, był nerwowy, krzyczał, przeklinał. Wcześniej pracował jako kierowca w transporcie krajowym i zagranicznym, obecnie na emeryturze. Od wielu lat nadużywał alkoholu. Alkohol motywował jego naganne zachowanie wobec żony, względem której używał przemocy. Był karany sądownie, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego dla (...) z dnia 30.05.2016r., sygn. (...) za czyn z art. 207 §1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., popełniony na szkodę swojej żony I. Z. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył.

Dowód:

- wywiad środowiskowy, t. III, k. 106-107,
- karta karna, k. 60-62,
- oględziny akt SR dla (...) (...), k.125-277,

Z. Z. (1) przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i złożył krótkie wyjaśnienia. Wcześniej pili wódkę. Jego zdaniem, żona się przewróciła. Stało się to w czasie, gdy był w łazience. Wziął ją z podłogi i położył na wersalce. Była krew, leciała jej z szyi. Nie wiedział skąd wzięła się krew. Wyjaśnił również, że pomiędzy nim a żoną było wszystko dobrze, kłócili się, ale w przeszłości. Zaprzeczył picie alkoholu. Na rozprawie także zaprzeczył dokonaniu zabójstwa żony. Ponownie stwierdził, że żona przewróciła się, a on ją podniósł. Tego dnia nie pili alkoholu, rano poszedł do sklepu, kupił 0,5 l wódki czystej, wodę i napój. Wypił zaledwie jeden kieliszek wódki. Tego dnia nie było kłótni z żoną.

Dowód:

- częściowe wyjaśnienia Z. Z. (1), k.56-57, 72, 488-489, 580-580v,

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Wina i sprawstwo oskarżonego jest w ocenie Sądu ewidentna i nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Należy nadmienić, że do krytycznego zdarzenia doszło w mieszkaniu oskarżonego i denatki, przy czym nie było bezpośrednich świadków.

Z tego względu stan faktyczny ustalono przede wszystkim na podstawie dowodów z dokumentów w postaci protokołu zatrzymania rzeczy, protokołu oględzin znalezienia zwłok I. Z., protokołu badania staniu trzeźwości oskarżonego, protokołu zgonu I. Z., karty medycznych czynności ratunkowych, protokołu zatrzymania oskarżonego, protokołu oględzin oskarżonego i dokumentacji fotograficznej, opinii sądowo-lekarskiej dot. oskarżonego, opinii z badań daktyloskopijnych, oględzin z monitoringu sklepu (...), oględzin zgłoszenia na numer alarmowy, oględzin noży, opinii z zakresu badań biologicznych, sprawozdania z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok, sprawozdania z badań – wynik badania toksykologicznego, sprawozdania z badań na zawartość alkoholu etylowego, opinii sądowo - lekarskiej uzupełniającej, opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej oraz uzupełniającej opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej. Dowody zebrane zostały prawidłowe, przez uprawnione podmioty. Opinie specjalistyczne są jasne,

pełne i zrozumiałe, nie były kwestionowane przez strony. Wszystkie wymienione dowody z dokumentów tworzą logiczną całość, wzajemnie ze sobą korespondują. Z tych przyczyn, Sąd uznał, że zasługują na uwzględnienie.

W krytycznym czasie nie było w mieszkaniu innych osób, nadto wykluczono możliwość przypadkowego „nadziania się „ I. Z. na nóż kuchenny. Do powstania rany klutej nadbrzusza u denatki mogło dojść w każdej pozycji umożliwiającej drugiej osobie dostęp do przedniej powierzchni jej ciała - tym samym oskarżony mógł zadać pokrzywdzonej obrażenia lewą ręką np. w gdy miał dostęp do tułowia badanej od lewej strony. Brak jest możliwości jednoznacznego ustalenia pozycji sprawcy i ofiary w trakcie zadawania obrażeń narzędziem ostrym, ostrokrawędzistym wyłącznie na podstawie charakteru, rozległości i lokalizacji rany. Na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej z zakresu badań biologicznych, w wymazie pobranym z ostrza noża oznaczonego jako przedmiot nr 1, zawierającym krew ludzką, stwierdzono zgodność z profilem genetycznym I. Z. W wymazie pobranym z rękojeści przedmiotowego noża oznaczono mieszaninę profili genetycznych co najmniej trzech osób, w której stwierdzono obecność cech profili genetycznych I. Z. i Z. Z. (1). Zatem Sąd przyjął, że nóż koloru fioletowego, oznaczony jako przedmiot nr 1, był narzędziem, którym zadano ranę nadbrzusza I. Z.. Lokalizacja śladów krwi na podłodze skłania Sąd ku tezie, że oskarżony zadał cios swojej żonie w pobliżu meblościanki, gdzie znajdowała się największa ilość krwi. N. ugodzona skierowała się ku pobliskiej wersalce, gdzie upadła i tam nastąpił zgon. Uderzenie zadano z co najmniej średnią siłą. Oskarżony chcąc zatrzeć ślady zbrodni umył dowodowy nóż w zlewozmywaku, w którym stwierdzono ślady krwi. W kontekście rodzaju i charakteru doznanych obrażeń ciała przez pokrzywdzoną, nie jest możliwe, aby samodzielnie udała się do kuchni oraz przebywając w niej mogła umyć dowodowy nóż kuchenny. Uczynił to sam bowiem sam oskarżony.

Sąd przypisał walor wiarygodności tylko w bardzo ograniczonym zakresie wyjaśnieniom Z. Z. (1). Uznał je za wiarygodne wyłącznie w zakresie w jakim korespondują z ustalonym stanem faktycznym. Wyjaśnienia są prawdziwe wyłącznie w tym zakresie, że wspólnie spożywali alkohol oraz, że w mieszkaniu nie było w tym czasie osób trzecich. Sąd nie dał wiary zatem wyjaśnieniom oskarżonego, jakoby to on udał się w godzinach rannych do sklepu, bowiem z zeznań S. W., ekspedientki w sklepie (...) przy ul. (...) we W. oraz protokołu oględzin monitoringu wnętrza sklepu, wynika, że o godz. 09:45 do sklepu przysła I. Z. i zakupiła 0,5 l wódki czystej oraz trzy piwa. Natomiast, tego dnia nie było w sklepie oskarżonego. Wbrew wyjaśnieniom oskarżonego, że zarówno on jak i żona wypili po dwa kieliszki, nie polega na prawdzie, gdyż badanie krwi denatki wykazało 3,29% alkoholu etylowego, zaś płynu z galki ocznej 3,98 % alkoholu etylowego. Zatem znajdowała się w stanie upojenia alkoholem. Także jego badanie stanu trzeźwości przeczy wyjaśnieniom, gdyż o godz. 14:26 w wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono stężenie 0,90 mg/l alkoholu etylowego. Za niewiarygodne uznał dalsze jego wyjaśnienia o przewróceniu się na nóż, oraz to, że nie miał świadomości skąd pochodziła krew na jej ciele. Pozostają one bowiem w sprzeczności z opinią sądowo-lekarską przedstawiającą możliwy mechanizm powstania śmiertelnej rany. Za wykrętne Sąd uznał jego wyjaśnienia w zakresie zgodności pożycia z żoną. Przeczy temu załączony materiał dowodowy ze sprawy (...), zakończonej prawomocnym wyrokiem skazującym. Już wtedy jego zachowanie było niezwykle groźne wobec żony, bił ją pięściami po całym ciele, ubliżał, groził pozbawieniem życia przy użyciu niebezpiecznego narzędzia w postaci noża. Tym nożem rozciął jej małżowinę uszną. Należy zauważyć, że już w 2016r. lekarz medycyny sądowej rozpoznał u niego szereg schorzeń, m.inn. padaczkę objawową, stan po udarze mózgu w 1995r., z niewielkim niedowładem połowicznym prawostronnym, niewielki niedowład prawych kończyn, zespół zależności alkoholowej. Biegli lekarze psychiatrzy rozpoznali wówczas u niego w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. O nagannym zachowaniu oskarżonego wobec żony a także sąsiadów świadczą także zeznania syna P. Z. (1) W. G., P. G., J. G., K. Z.. Zatem wyjaśnienia oskarżonego w zakresie zgodnego pożycia w domu jawią się jako nieprawdopodobne. Nadto nie uszło uwadze Sądu to, że oskarżony po dokonaniu zabójstwa żony, wyszedł przed dom i wypowiadał słowa cyt. „co ja zrobiłem, co ja zrobiłem”.

Syn oskarżonego, P. Z. (1) zeznał, że awantury domowe z inicjatywy ojca były od dawna. Zawsze towarzyszył temu alkohol. Będąc dzieckiem stawał w obronie matki. Od 1997 roku mieszka we F. i tam założył rodzinę. Kontakt telefoniczny utrzymywał wyłącznie z matką, która skarżyła się, że oskarżony ją bił, wyzywał. Świadek namawiał ją do przyjazdu do F., ale stwierdziła, że nie może męża zostawić samego. O śmierci matki dowiedział się od sąsiada A. D..

Zeznania W. G., J. G. i P. G. były obiektywne i zasługujące na wiarę. Świadkowie przedstawili oskarżonego jako osobę awanturującą się, nadużywającą alkoholu. Były z jego strony także groźby pozbawienia życia przy użyciu siekiery. Obawiali się go, mimo ograniczeń ruchowych. Była sytuacja, że oskarżony zaatakował żonę W. G.. P. G. i W. G. przedstawili sytuację, w której Z. Z. (1) zadzwonił do ich domu, szarpał za furtkę, prosił o pomoc, gdyż żona się przewróciła i uderzyła o nóż. P. G. wezwała telefonicznie pogotowie ratunkowe. Na polecenie dyspozytorki zobaczyła ciało denatki i stwierdziła, że nie żyje. Po chwili do pokoju wszedł także jej ojciec. Ich zeznania w zakresie opisu miejsca zdarzenia korespondują z ustalonym stanem faktycznym.

S. W. zeznała, że krytycznego dnia oskarżony przeszedł obok sklepu, jeszcze przed jego otwarciem. Tego dnia nie był klientem sklepu. Natomiast około godz. 9:45 przyszła I. Z. i kupiła butelkę wódki, dwa piwa i papierosy. Według świadka, była trzeźwa. Nic nie wskazywało żeby była zdenerwowana lub pobudzona emocjonalnie. Wiedziała, że w domu były awantury. W kontekście zapisu monitoringu sklepu, Sąd przyjął, że I. Z. zakupiła wówczas trzy puszki piwa oraz butelkę czystej wódki. Dowód zasługujący na uwzględnienie przy ustalaniu stanu faktycznego.

Sąd dał wiarę zeznaniom funkcjonariuszy Policji. K. Z. był dzielnicowym i miejsce zamieszkania oskarżonego leżało w jego rewirze. Postać Z. Z. (1) była znana organom Policji z racji nadużywania przez niego alkoholu oraz wszczynania awantur z żoną, która miała założoną niebieską kartę. Z tego powodu był też karany sądownie. Świadek przyjechał na miejsce zdarzenia jako wsparcie patrolu, kontakt z oskarżonym był utrudniony. Interwencje dotyczyły także syna oskarżonego-P. Z. (2). Funkcjonariusze Policji K. B. i M. M. zostali skierowani na miejsce zdarzenia. Oskarżony był przed budynkiem, ubrany w koszulkę, slipki, był boso. Wyglądało jakby ściągnął odzież wierzchnią. W pokoju na I piętrze ujawniono zwłoki kobiety. Miała widoczne na ubraniu, na wysokości brzucha ślady krwi. Poszukiwali narzędzia zbrodni. W kuchni, obok chlebaka leżały trzy noże kuchenne, z których jeden miał widoczne nieumyte ślady krwi (śląd nr 1). Oskarżony sprawiał wrażenie człowieka splątanego wewnątrz.

Ustalając wcześniejszą karalność oskarżonego, sąd oparł się na odpowiedzi z Krajowego Rejestru Karnego, a także na oględzinach akt Sądu Rejonowego dla (...) wraz z wyrokiem (...). Nie budziły wątpliwości opracowane wywiady środowiskowe ani opinie sądowo- psychiatryczne. Zostały sporządzone przez uprawnione podmioty i zawierały wszystkie niezbędne elementy.

Sąd nie znalazł także żadnych podstaw, aby zakwestionować wiarygodność pozostałych dowodów w postaci dokumentów, które nie budziły zastrzeżeń, co do ich autentyczności i wiarygodności. Zarówno dowody z dokumentów jak i dokumentacja fotograficzna zebrana w niniejszej sprawie, nie budziły zastrzeżeń, co do ich autentyczności i wiarygodności.

Uzupełniając analizę materiału dowodowego podkreślenia wymaga, że budując stan faktyczny uwzględniono wszelkie dokumenty zebrane w toku postępowania przygotowawczego oraz ujawnione w toku rozprawy.

Zdaniem sądu w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalony stan faktyczny ma swoje oparcie zarówno w dowodach bezpośrednich jak i pośrednich, a wszystkie okoliczności zostały wyjaśnione w toku postępowania.

Po dokonanej ocenie materiału dowodowego Sąd Okręgowy nie miał najmniejszych wątpliwości, że Z. Z. (1) swoim działaniem wypełnił znamiona przestępstwa zabójstwa z art. 148 § 1 kodeksu karnego w zw. z art. 4 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2023r).

Strona podmiotowa art. 148 § 1 k.k. charakteryzuje się umyślnością. Może mieć ona postać zarówno zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego. Jak trafnie podkreśla się w orzecznictwie, w sprawach o zabójstwo niezwykle rzadko zdarza się, że sprawca artykułuje swój zamiar. Zazwyczaj ustala się go na podstawie okoliczności, jakie towarzyszą zabójstwu (wyrok SA w Katowicach z 4.11.2010 r., II AKA 338/10, KZS 2011/5, poz. 73; wyrok SA w Lublinie z 19.01.2010 r., II AKA 269/09, KZS 2010/7-8, poz. 58; wyrok SA we Wrocławiu z 27.06.2018 r., II AKA 187/18, LEX nr 2525480). Nie wystarczy przy tym ustalenie, że sprawca miał zamiar popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa

przeciwko życiu i zdrowiu lub, przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godził. Konieczne jest stwierdzenie, że obejmował on swoim zamiarem także skutek w postaci śmierci człowieka (wyrok SN z 30.06.1975 r., II KR 59/75, OSNPG 1975/11–12, poz. 110). Ustalenie istnienia zamiaru jest zasadniczą kwestią, dzięki której można odróżnić zabójstwo od nieumyślnego spowodowania śmierci (Bednarzak, Kryteria, s. 115 i n.).

O istnieniu zamiaru zabójstwa w ogóle, a także o postaci tego zamiaru można wnioskować przede wszystkim na podstawie dokładnej analizy strony przedmiotowej i podmiotowej konkretnego czynu. Ustalenia dotyczące zamiaru nie mogą opierać się wyłącznie na fragmentarycznych faktach wiążących się ze stroną wykonawczą, lecz powinny być wnioskiem koniecznym, wynikającym z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, a w szczególności ze stosunku sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości osobistych i dotychczasowego trybu życia, pobudek oraz motywów działania i wszelkich innych przesłanek wskazujących na to, że sprawca, chcąc spowodować uszkodzenia ciała, zgodą swą, stanowiącą realny proces psychiczny, obejmował tak wyjątkowo ciężki skutek, jakim jest śmierć ofiary (podobnie m.in. SN w wyroku z dnia 28 czerwca 1977 r., VI KRN 14/77, OSNKG 1078, nr 4-5, poz. 43, jak też w wyroku z dnia 21 stycznia 1985 r., OSNPG 1986, nr 2, poz. 17). (...) Ustalenia o podmiotowej stronie czynu nie odnoszą się do czynu i sprawcy in abstracto, lecz chodzi o konkretny czyn i konkretnego sprawcę, działającego w ściśle określonej sytuacji i przy indywidualnie ustalonych okolicznościach. Nie trzeba przy tym szerzej wywodzić, że zamiaru nie można nigdy domniemywać ani domyślać się. Zamiar, w tego rodzaju zachowaniu (zbrodnia zabójstwa - dop. własny), musi być ustalony w sposób pewny, wykluczający jakąkolwiek wątpliwość, wszakże ustalenie zamiaru należy do faktycznej strony orzeczenia (...). Bez uwzględnienia, kim jest sprawca i jakie ma możliwości intelektualne, nie można decydować, co on wiedział na pewno, a czego nie wiedział i tak decydować o zamiarze, w jakim działał (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 października 2006 r. II AKa 139/06, Prok.i Pr.-wkl. 2007/7-8/30, KZS 2007/7-8/76).

Opisane wyżej okoliczności przedmiotowe popełnienia przestępstwa nie mogą być, zatem oceniane w oderwaniu od tego, jakie było tło i powód zajścia, motywy i pobudki, jakie kierowały sprawcą, jak też bez uwzględnienia tego, jaki był stosunek do pokrzywdzonego. Znaczenie ma również osoba sprawcy, jego właściwości osobiste i dotychczasowy tryb życia oraz zdolność do oceny sytuacji i przewidywania skutków określonego zachowania się (por. wyrok Sadu apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 lipca 2012r., sygn. II AKa 193/12, LEX 1213785, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 1 marca 2012r., sygn. II AKa 21/12, LEX 1133356). Dopiero analiza wszystkich wymienionych okoliczności może stać się podstawą do oceny zamiaru oskarżonego.

Przepis artykułu 148 § 1 k.k. wymaga, do realizacji znamion opisanego w nim czynu zabronionego, umyślności w postaci zamiaru bezpośredniego albo w postaci zamiaru wynikowego. Sprawca może podejmować zachowanie skierowane przeciwko drugiej osobie w celu jej zabicia, w celu osiągnięcia innego skutku, ze świadomością konieczności pozbawienia życia drugiego człowieka, jako środka do realizacji swojego celu lub jako następstwa ubocznego (zamiar bezpośredni), albo z przewidywaniem możliwości spowodowania śmierci człowieka zamiast osiągnięcia celu zamierzonego lub obok realizacji celu zamierzonego i godzenie się na taki skutek swojego zachowania (zamiar ewentualny). Przedmiotowym warunkiem odpowiedzialności za zabójstwo jest ustalenie związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem, a śmiercią człowieka. Należy przyjąć, że związek taki zachodzi, gdy skutek śmiertelny wynika bezpośrednio z czynu sprawcy, czemu nie stoi na przeszkodzie to, iż do przebiegu łańcucha przyczynowego włączyły się inne okoliczności mające wpływ na skutek, jeżeli zachowanie sprawcy było wystarczającą przyczyną powstania tego skutku. Zgodnie z brzmieniem art. 148 § 1 k.k. zachowanie sprawcy musi polegać na "zabijaniu", tj. zachowaniu atakującym funkcje życiowe człowieka.

Umyślność jest charakterystyczną cechą strony podmiotowej zabójstwa. Zgodnie z definicją zawartą w art. 9 § 1 k.k. zamiar popełnienia czynu zabronionego obejmuje swoim zakresem zarówno sytuację, gdy sprawca chce popełnić taki czyn, jak i sytuację, gdy sprawca przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego godzi się na to (zob. wyrok SN z 25 października 1984 r., IV KR 245/84, OSNKG 1985, z. 5-6, poz. 38. Zoll A. Zakamycze 2004 stan prawny: 2004.07.01 Komentarz do art. 13 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004, wyd. II). Jest, zatem faktem psychologicznym, który podlega takim samym

regułom dowodowym, jak pozostałe okoliczności popełnienia czynu. Mimo, iż zamiar istnieje jedynie w świadomości sprawcy, należy go oceniać mając na uwadze całość materiału dowodowego.

Treścią umyślności jest zamiar popełnienia czynu zabronionego, tj. zrealizowania rzeczywistości objętej znamionami jego strony przedmiotowej. Zamiar bezpośredni (*dolus directus*) polega na tym, że sprawca chce popełnić czyn zabroniony. Stanowiąca treść zamiaru bezpośredniego chęć ("chcenie") popełnienia czynu zabronionego jest aktem woli, której zaistnienie uwarunkowane jest świadomością obejmującą okoliczności tworzące zespół znamion przedmiotowych czynu zabronionego. Zamiar bezpośredni wiąże się zatem nierozdzielnie z wolą popełnienia czynu zabronionego. Polega bowiem na tym, że sprawca chce popełnić czyn zabroniony.

Przedmiotem chęci musi być realizacja zachowania odpowiadającego znamionom typu czynu zabronionego ujmowana jako całość. Chęć, jako postać zamiaru, nie odnosi się więc do poszczególnych znamion, lecz do całości zachowania określonego znamionami typu czynu zabronionego.(...) Zamiar popełnienia czynu zabronionego polega na ukierunkowaniu zachowania na osiągnięcie określonego celu i sterowaniu tym zachowaniem. Na zamiar składa się strona intelektualna oraz woluntatywna. Zamiar jest warunkowany wyobrażeniem celu (strona intelektualna) i dążeniem opartym na motywacji jego osiągnięcia (strona woluntatywna) /Komentarz do art. 9 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] K. Buchała, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I, Zakamycze, 1998/.

Przy ocenie zamiaru popełnienia zabójstwa należy przeanalizować z dużą ostrożnością sposób działania sprawców, rodzaj użytych narzędzi, siłę zadawania ciosów, liczbę oraz lokalizację spowodowanych obrażeń. W kontekście oceny zamiaru sprawcy często istotną rolę odgrywa także analiza zachowania sprawcy po dokonaniu przestępstwa (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2015 r., III KK 276/14, LEX nr 1665738).

Zamiar, chociaż istnieje tylko w świadomości sprawcy, jest faktem psychologicznym, który podlega takim samym regułom dowodowym, jak okoliczności o charakterze przedmiotowym. Jeżeli więc sprawca nie wyraził swego zamiaru wprost wnioskuje się o nim z okoliczności całego zdarzenia.

Mając na uwadze rodzaj użytego narzędzia, którym był nóż ostro kończysty, sposób jego użycia w newralgiczne dla życia człowieka części ciała jakim jest brzuch, głębokość rany, siła ciosu, uprzedni naganne czyny wobec żony z użyciem przemocy oraz noża, Sąd nie miał najmniejszych wątpliwości, że czyn, którego dopuścił się oskarżony był zabójstwem, popełnionym w zamiarze bezpośrednim.

Sąd uznał, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, ale nagłym. W doktrynie i orzecznictwie rozróżnia się bowiem zamiar nagły (*dolus repentinus*) i zamiar przemyślany (*dolus praemeditatus*), jako dwie podlegające różnej ocenie formy zamiaru bezpośredniego. Przyjmuje się, że zamiar nagły zostaje podjęty pod wpływem silnego bodźca, prowadząc do realizacji czynu bez jego planowania i określonych czynności przygotowawczych. Oznacza to mniejszy stopień winy niż w wypadku zamiaru przemyślanego, gdy sprawca z rozmysłem planuje i realizuje czyn zabroniony (por. wyrok SN z dnia 27 października 1995 roku, Orz. Prok. i Pr. 1996, nr 4).

Przy działaniu z premedytacją sprawca "na zimno" opracowuje swój plan i sposób jego realizacji, natomiast przy zamiarze nagłym, który zwykle jest wynikiem impulsu od sprawcy niezależnego, elementy te odpadają, a więc stopień zawinienia przy zamiarze nagłym jest zawsze mniejszy (por. wyrok SN z dnia 26 lutego 1974 roku, VI KRN 15/74). Przy całokształcie opisanych okoliczności negatywnych wobec oskarżonego, brak jest dowodów świadczących o tym, że opracowywał wcześniej zamiar zabójstwa żony.

Oskarżony jest osobnikiem dla którego życie i zdrowie nie przedstawia znaczącej wartości, przez całe postępowanie nie wyraził skruchy, nie znalazł niczego niewłaściwego w swoim zachowaniu. Jest niewątpliwie osobnikiem niepoprawnym społecznie, mającym skłonności do naruszania obowiązujących norm prawnych. Wymieniony dopuścił się zarzucanego mu czynu w warunkach art. 31 § 2 k.k. Ustawa stanowi, że sprawca działający w stanie ograniczonej poczytalności dopuszcza się wprawdzie przestępstwa, ale jego wina jest ex definitione zmniejszona. Ograniczona w stopniu znacznym poczytalność sprawcy stanowi istotną okoliczność łagodzącą, a podstawą stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary może być tylko wtedy, gdy ta okoliczność zestawiona z innymi

obciążającymi i łagodzącymi okolicznościami prowadzi do wniosku o niewspółmiernej surowości najniższej kary za dane przestępstwo. Skorzystanie z tego rodzaju przywileju ustawa pozostawia uznaniu Sądu. Uznanie to jednak nie jest swobodne, lecz zależy od całokształtu okoliczności związanych z popełnionym czynem i odnoszących się do osoby sprawcy. Z treści przepisu art. 31 § 2 k.k. nie wynika, że w wypadkach ograniczonej poczytalności nadzwyczajne złagodzenie kary stanowi regułę, od której Sąd może odstąpić wyjątkowo, gdy przemawiają za tym szczególne okoliczności. Stąd też nieuzasadnione byłoby oczekiwanie, by sprawcom działającym w warunkach tego przepisu zawsze wymierzać kary nadzwyczajnie złagodzone. Rozstrzygnięcie bowiem o zastosowaniu lub niezastosowaniu dobrodziejstwa wynikającego z art. 31 § 2 k.k. jest rozstrzygnięciem w kwestii wymiaru kary i jako takie musi uwzględniać wszystkie ogólne dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 § 1 k.k., czyli również cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania. Oznacza to zatem, że z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary Sąd może korzystać tylko wówczas, gdy na podstawie całokształtu okoliczności mających wpływ na wymiar kary zasadny staje się wniosek, że dla osiągnięcia celów, którym kara ma służyć, należy zejść poniżej dolnej granicy kary przewidzianej w przepisie stanowiącym podstawę skazania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1980 r., III KR 181/80 OSNPG 1981/2/23, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1979 r. III KR 318/79, Lex nr 21839). Co do osób o ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności działanie dyrektyw społecznego oddziaływania kary nie może wyrażać się w wymaganiu kary szczególnie surowej dla odstraszenia. Inny jest bowiem stopień zawinienia człowieka poczytalnego, a inny człowieka o ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności. Toteż w konsekwencji, inny powinien być rozmiar ich odpowiedzialności. Ignorowanie tego faktu nie dałoby się pogodzić z wymaganiami nowoczesnego prawa karnego, którego istotną cechą jest subiektywizacja odpowiedzialności. Surowe karanie osób takich jak oskarżony, o ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności, ponad zasięg winy- tylko dla odstraszenia ewentualnych innych, całkowicie poczytalnych i w pełni za swe czyny odpowiedzialnych sprawców, po to by w ten sposób ukształtować ich „świadomość prawną”- byłoby oczywistym sprzeniewierzeniem wymaganiom kary sprawiedliwej. Tylko kara sprawiedliwa współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, a przy tym wymierzona w granicach winy sprawcy, może mieć pozytywny wpływ na społeczeństwo, budzić aprobatę dla wymierzonych kar i tym samym stwarzać warunki do umocnienia i kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Taki pogląd zaprezentował Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 19 grudnia 2000 r., II AKa 242/00, publik. OSA 2001,Nr 5,poz.31 i Sąd orzekający w pełni go aprobuje.

Przenosząc te argumenty na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, że całokształt okoliczności mających wpływ na wymiar kary oskarżonego, jego sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie po jego popełnieniu (zacieranie śladów zbrodni) sprzeciwiają się zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Zastosował zatem wymiar kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Kara jest jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości. Karą współmierną i dającą zarazem zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości jest tylko taka kara, która uwzględnia wszystkie dyrektywy jej wymiaru, a w szczególności zawarte w art. 53 k.k. Jak wynika z art. 53 § 1 i 2 k.k., sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Przy wymiarze kary Sąd zobowiązany był uwzględnić stopień winy oskarżonego. W doktrynie prawa karnego bezspornym jest, że poziom zawinienia ma limitować karę. Dyrektywa stopnia winy wyraża w ten sposób cel sprawiedliwościowy. Kwestia stopniowania została w kodeksie karnym podniesiona po to, by zwrócić uwagę na

powagę zadania stojącego przed oceniającym konkretny przypadek. (por. T. Bojarski (w:) T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska – Flieger, M. Szwarczyk, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2006, s. 114).

Wymierzając karę oskarżonemu, Sąd miał na względzie wszystkie dyrektywy jej wymiaru, a w szczególności zawarte w przepisie art. 53 k.k. Podkreślenia wymaga fakt, że dyrektywy wymiaru kary są objęte zasadą swobodnego sędziowskiego uznania (zob. postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2011 r., III KK 335/10, LEX nr 736755). Sąd rozważył zatem całokształt okoliczności dotyczących osoby oskarżonego, opisanych wyżej. Wziął pod uwagę dotychczasowe zachowanie oskarżonego, jego osobowość, niedostosowanie się do reguł etyczno-moralnych, karalność sądową za fizyczne i moralne znęcanie się nad żoną, brak jakichkolwiek przesłanek świadczących o tym, że oskarżony zrozumiał swoje naganne zachowanie. Miał czas by zmienić swoje zachowanie względem żony, jednakże posługiwanie się własnym kodeksem etyczno-moralnym, lekceważenie zasad powszechnie obowiązujących, kierowanie się doraźną motywacją spowodowało, że tego nie uczynił. Nie wykazał również skruchy i nie widział niczego naganego w swoim zachowaniu. Jest osobnikiem wymagającym działań resocjalizacyjnych i reedukacyjnych w zakładzie zamkniętym.

Okolicznością obciążającą jest również to, że oskarżony działał pod wpływem alkoholu w wyniku, którego stawał się jeszcze bardziej agresywny. Oskarżony znał swoją reakcję na alkohol i potrafił przewidzieć skutki jego działania. Niewątpliwie stan ten wpłynął w jakimś stopniu na jego zachowanie w krytycznym czasie, ułatwił wyzwolenie zachowania agresywnego i obniżył intelektualną kontrolę nad emocjami. Jako kolejne okoliczności obciążające, Sąd uwzględnił również dotychczasowy tryb życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa. Oskarżony będąc po spożyciu alkoholu był osobą stosującą przemoc wobec żony oraz sąsiadów

W opinii Sądu wymierzona kara czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także spełnia swoje zadania w zakresie prewencji generalnej, polegające na kształtowaniu w społeczeństwie postawy poszanowania prawa jak i prewencji szczególnej, która uchroni od ponownego popełnienia przez niego przestępstwa. W ocenie Sądu należy go odizolować od społeczeństwa. Wymierzona oskarżonemu kara nie przekracza stopnia winy i społecznej szkodliwości zarzucanego przestępstwa. Tym bardziej, że uprzednia resocjalizacja oskarżonego nie przyniosła żadnego efektu.

Kierując się treścią art. 63 § 1 k.k., Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności, okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 25 maja 2023r., godz. 13:50 do 13 lutego 2024r. Z kolei na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego opisanego pod lp. 4 pkt 1 wykazu dowodów rzeczowych nr (...) na k. 494. Na podstawie art. 230 § 2 k.k. zwrócił uprawnionemu Z. Z. (1) dowody rzeczowe opisane pod lp. 3 wykazu dowodów rzeczowych nr (...) (k.493), opisane pod lp 4 pkt 2 i 3 wykazu dowodów rzeczowych nr (...) uznając je za zbędne dla postępowania karnego. Na tej samej podstawie Sąd zwrócił uprawnionemu P. Z. (1) dowody rzeczowe opisane pod lp. 6 wykazu dowodów rzeczowych nr (...) (k.496), uznając je za zbędne dla postępowania karnego. Na podstawie art. 195 k.k.w. orzekł przepadek dowodów rzeczowych wyszczególnionych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod lp 1 pkt 7,8, pod lp 2 pkt 11-13, zarządzając jego zniszczenie, zaś na podstawie art. 192 a § 1 k.p.k. zarządził usunięcie z akt i zniszczenie śladów kryminalistycznych wymienionych pod lp.1-3 wykazu śladów kryminalistycznych nr (...) (k. 492), pod lp. 5 wykazu śladów kryminalistycznych nr (...) (k.494), pod lp. 4 wykazu śladów kryminalistycznych nr (...) (k.495);

Na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze w związku z art. 618 pkt 11 k.p.k. oraz § 11 ust.1 pkt 2, ust. 2 pkt 5, § 17pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r) oraz § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2019. poz.18), Sąd zasądził na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. P. M. kwotę 2 804,40 zł. brutto, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Zasądzona kwota wynika z obrony oskarżonego w toku śledztwa, ilości rozpraw przed Sądem Okręgowym, powiększonych o należny podatek VAT.

Orzekając o kosztach i opłacie, Sąd wziął pod uwagę możliwości finansowe oskarżonego oraz wymiar kary. U podstaw takiego orzeczenia legły więc przepisy art. 624 k.p.k., art.17 ust. 1 i 2 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t. jedn. Dz.U. Nr 49 z 1983 r., poz. 223 ze zm.).

Sędzia Zbigniew Muszyński Sędzia Andrzej Lewandowski